



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

5 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Aleksander Stępkowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 5 kwietnia 2023 r. w Warszawie,  
skargi kasacyjnej U. spółki akcyjnej w Ł.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu  
z 27 listopada 2020 r., I ACa 1121/20,  
w sprawie z powództwa A. P.  
przeciwko U. spółce akcyjnej w Ł.  
o zapłatę,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z 22 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził na rzecz A. P. od U. S.A. w Ł. 120 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 lipca 2018 r., oddalając powództwo w pozostałej części.

Wyrokiem z 27 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację pozwanego.

Ustalenia faktyczne w sprawie były następujące. Wskutek wypadku komunikacyjnego z 3 czerwca 2004 r. poszkodowana została córka powódki – małaletnia A. P., która doznała urazu głowy, ran czoła po stronie lewej, stłuczenia mózgu, złamania kości ciemieniowej prawej, udaru mózgu, krwotoku dokomorowego oraz niedokrwistości wtórnej, wodogłowia pokrwotocznego. W konsekwencji dziewczynka stała się niepełnosprawna, a niepełnosprawność ta ma charakter nieodwracalny. W następstwie doznanych urazów u małaletniej stwierdzono niedowład kończyn, ciężki uraz czaszkowo-mózgowy, trwale uniemożliwiające codzienne funkcjonowanie. Ustalono, że trwałe uszczerbek na zdrowiu córki powódki, będący efektem wypadku wynosi 100%. A. P. wymaga całodobowej opieki i pielęgnacji, nie załatwia podstawowych życiowych potrzeb, praktycznie nie funkcjonuje samodzielnie, przy czym brak jest szans na poprawę jej stanu zdrowia. Stan dziewczynki oceniono jako wegetatywny, a jego skutki zbliżone do biologicznej śmierci.

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że sytuacja ta porównywalna jest do zerwania wszystkich więzi z osobą bliską, tak jak gdyby nastąpiła jej śmierć. Wobec nieodwracalnego upośledzenia funkcji życiowych dziecka doszło do faktycznej niemożności nawiązania i utrzymywania kontaktu powódki z córką – właściwego dla więzi łączącej dzieci i rodziców.

Odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki tego zdarzenia ponosi, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, pozwany – U. S.A. w Ł..

Sąd pierwszej instancji, kierując się okolicznościami sprawy, rodzajem utraconej więzi, uwzględniając natężenie i czas trwania naruszenia, jak i jego skutki oraz stopień uciążliwości, uznał, że odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powódkę jest 120 000 zł. Sąd uwzględnił przy tym, że powódka wraz ze zgłoszeniem szkody, wezwała pozwanego do zapłaty 150 000 zł zadośćuczynienia. Pozwany w decyzji z 12 grudnia 2018 r. uznał zasadność roszczenia do 30 000 zł, które powódce wypłacił. Jednocześnie Sąd

Okręgowy uznał, że w toku sprawy nie ujawniły się okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia w wyższej kwocie niż ta, której pierwotnie domagała się powódka. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy przyjął, że w żądaniu powódki należy uwzględnić wypłacone już 30 000 zł, a w konsekwencji przyznać jej 120 000 zł zadośćuczynienia za zerwane więzi z córką.

Rozpoznając apelację pozwanego Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, dokonując trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjął za własne, opierając na nich swe rozstrzygnięcie.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny podzielił pogląd prezentowany przez Sąd pierwszej instancji, zgodnie z którym spowodowanie czynem niedozwolonym ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu dziecka, którego efektem jest niemożność nawiązania z nim więzi rodzinnej, stanowi naruszenie dóbr osobistych rodziców w rozumieniu art. 24 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zgodzić należało się z Sądem Okręgowym, że uwzględnienie roszczenia z art. 448 k.c. kierowanego przez rodzica, którego dziecko wskutek czynu niedozwolonego doznało ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu możliwe jest jedynie w wyjątkowych okolicznościach. Takie szczególne okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, miały miejsce w rozpoznawanej sprawie. Tym samym, zdaniem Sądu drugiej instancji, doszło do naruszenia dobra osobistego powódki w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego i nawiązania zwykłej więzi emocjonalnej z córką, co uzasadniało roszczenie z art. 448 k.c.

Ponadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął za adekwatną kwotę zadośćuczynienia w łącznej wysokości 150 000 zł, uwzględniając przy tym wypłacone już w postępowaniu likwidacyjnym 30 000 zł.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 w zw. z art. 23 i art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: „u.u.o.”) przez ich błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie,

przejawiające się uznaniem, że powódce przysługiwało względem pozwanego roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie jej własnego dobra osobistego, w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego i nawiązania zwykłej więzi emocjonalnej z córką, która na skutek czynu niedozwolonego doznała ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia. Jednocześnie pozwany zarzucił naruszenie art. 448 w zw. z art. 23 i art. 24 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie łącznej kwoty 150 000 zł za odpowiednią do doznanej przez powódkę krzywdy, pomimo że doznana przez powódkę krzywda nie uzasadniała przyznania tak wysokiej kwoty, która zdaniem skarżącego wykraczała poza rozsądne granice, nie odpowiadała aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, a także wysokości zadośćuczynienia zasądzanego z tego tytułu w innych sprawach, co w konsekwencji czyniło przyznaną powódce od pozwanej sumę za rażąco wygórowaną.

W konkluzji pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Kwestia uznania niezakłóconego życia rodzinnego i możliwości nawiązania zwykłej więzi z osobą najbliższą, jako dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., a w konsekwencji – objęcia zakresem art. 448 k.c., jest od lat przedmiotem sporu w doktrynie prawa cywilnego i rozbieżnych orzeczeń, w tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy 27 marca 2018 r. podjął trzy jednobrzmiące uchwały, w których stwierdził, że sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu (III CZP 36/17, OSNC z 2018 r., nr 11, poz. 103; III CZP 69/17, OSNC z 2018 r., nr 11, poz. 104, i III CZP 60/17, OSNC

z 2018 r., nr 9, poz. 83). Ocenie poddany został problem, czy emocjonalną więź rodzinną można uznać za dobro osobiste, skoro dobra takie stanowią wartości niemajątkowe, ściśle związane z osobowością i naturą człowieka, obejmujące jego fizyczną i psychiczną integralność, stałe i niezależne od jego woli, zaś w tym wypadku chodzi o więź z innymi osobami, a więc wartość wykraczającą poza granice integralności jednostki ludzkiej.

W powołanych uchwałach, Sąd Najwyższy przyjął istnienie takiego dobra osobistego, wskazując że dobro to służy odrębnie każdej z osób połączonych więzią rodzinną, a jego treścią jest prawo do zachowania tej więzi, nierozzerwalnie związane z istotą osoby fizycznej. Prawo to jest niezmiennie w czasie, mimo że jego forma może ulegać modyfikacji. Jest każdemu przypisane niezależnie od tego, czy z niego korzysta. Jako prawo osobiste ma wartość dla samego uprawnionego i nie wymaga odwzajemnienia.

Sąd Najwyższy podkreślił, że tego rodzaju związek sfery emocjonalnej z obiektywnym charakterem niektórych dóbr osobistych został od dawna zaakceptowany w wypadku takich dóbr osobistych jak uczucia religijne, poczucie przynależności do danej płci, a także kult pamięci osoby zmarłej, obejmujący ochroną także naruszenie czci zmarłego godzące w uczucia osób najbliższych, czy tradycji rodzinnej rozumianej jako utożsamianie się z dokonaniem i wartościami reprezentowanymi przez przodków (zob. orzecznictwo przytoczone w uzasadnieniu uchwały III CZP 36/17).

Konsekwencją uznania więzi bliskości za dobro osobiste jest udzielenie mu ochrony na podstawie art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. Zerwanie więzi rodzinnej Sąd Najwyższy uznał bowiem za źródło własnej krzywdy osób najbliższych, które są bezpośrednio poszkodowane zdarzeniem sprawczym dotyczącym osobę bliską, nie zaś pośrednio, gdyż jednocześnie naruszone zostają ich indywidualne dobra.

W uzasadnieniu uchwał z 27 marca 2018 r. Sąd Najwyższy zaznaczył, że poglądu, iż ochrona dobra osobistego najbliższego członka rodziny ogranicza się do przypadku śmierci poszkodowanego nie uzasadnia art. 446 § 4 k.c., skoro ustawodawca nie wyłączył wyraźnie innych stanów faktycznych np. przez zastrzeżenie, że zadośćuczynienie przysługuje najbliższym „tylko w razie śmierci”

poszkodowanego. Taką wykładnię Sąd Najwyższy uznał za spójną systemowo – krąg osób legitymowanych czynnie wyznacza treść prawa osobistego, „więź bliskości” wskazuje na najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który w wyniku czynu bezprawnego doznał poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a więc na podobny krąg uprawnionych, jak określony w art. 446 § 4 k.c. Osoby te nie korzystają jednak z ułatwienia dowodowego i muszą dowieść zarówno swej bliskości, jak i silnej więzi emocjonalnej.

Sąd Najwyższy rozważył też, jakie przesłanki uprawniają osoby pozostające w więzi bliskości do ubiegania się o zadośćuczynienie w sytuacji, gdy poszkodowany nie umrze w wyniku wypadku, lecz dozna uszczerbku lub rozstroju zdrowia. Sprecyzował, że nie wystarczy samo wywołane tym faktem cierpienie osoby bliskiej, lecz musi dojść do zniweczenia obu elementów, które wyznaczają treść naruszonego dobra osobistego, tj. więzi bliskości i więzi emocjonalnej. Uwzględnienie roszczenia osoby bliskiej na ogólnej podstawie z art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. uzasadnia więc jedynie takie naruszenie zdrowia poszkodowanego, które prowadzi do skutków w istocie takich samych, jakie nastąpiłyby w razie jego śmierci. Chodzi zatem o przypadki głębokiego upośledzenia funkcji życiowych wskutek najcięższych, nieodwracalnych uszczerbków zdrowia, wyłączających możliwość zachowania bliskości z poszkodowanym. Konieczne jest jednocześnie wykazanie rzeczywistego istnienia więzi bliskości, która zawierała element silnego stosunku emocjonalnego między osobą najbliższą a poszkodowanym, o charakterze rzeczywistym i trwałym, a skutkiem czynu sprawcy musi być brak możliwości zachowania tej więzi.

Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę, że cywilnoprawna ochrona praw niemajątkowych jest zasadą ogólną, zapisaną w Konstytucji RP. Zasadę kompensacji szkody niemajątkowej doznanej przez osoby bliskie poszkodowanemu przewidują także akty o charakterze ponadnarodowym – art. 10:301 ust. 1 zdanie trzecie Zasad Europejskiego Prawa Deliktów oraz cz. VI art. 2:202(1) *Draft Common Frame of Reference*, jak również większość ustawodawstw europejskich.

Stanowisko odmienne do zaprezentowanego w uchwałach Sądu Najwyższego z 28 marca 2018 r. sformułowano natomiast w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19 (OSNKN 2020,

nr 2, poz. 11), stwierdzając, że osobie bliskiej poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Uzasadnieniem takiego stanowiska jest niewyrażona *expressis verbis* zasada, zgodnie z którą zadośćuczynienia za krzywdę moralną przez osobę pośrednio poszkodowaną można żądać tylko w przypadkach przez ustawę przewidzianych. Kwestionowane jest także kwalifikowanie więzi rodzinnych jako dobra osobistego.

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną, pomimo istnienia poważnych argumentów przemawiających przeciwko uznaniu więzi rodzinnych za dobro osobiste, słuszne jest stanowisko zajęte przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, że w wyjątkowych okolicznościach, a takie niewątpliwie występują w niniejszej sprawie, jest możliwe uwzględnienie roszczenia z art. 448 k.c. kierowanego przez rodzica, którego dziecko wskutek czynu niedozwolonego doznało ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. Teza ta znajduje także potwierdzenie w wyrokach Sądu Najwyższego zapadłych już po podjęciu uchwały z 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19 (zob. np. wyroki z 12 stycznia 2021 r., III CSKP 11/2, i z 23 marca 2022 r., II PSKP 96/21).

Potwierdzeniem tego kierunku wykładni, w ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę kasacyjną, jest też interwencja ustawodawcy, który ustawą z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. poz. 1509) wprowadził do Kodeksu cywilnego art. 446<sup>2</sup> k.c., w myśl którego w razie ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny poszkodowanego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przepis ten nie obowiązywał w momencie zdarzenia sprawczego, ani też w dniu wyrokowania przez Sąd Apelacyjny. Nie można jednak pominąć okoliczności, że zgodnie z art. 2 ustawy z 24 czerwca 2021 r. nadano mu skutek retroaktywny, obejmując nim także następstwa zdarzeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej. Mając to na względzie, jak również treść uzasadnienia projektu ustawy z 24 czerwca 2021 r. (druk sejmowy nr 1125), w którym wskazano

m.in. na rozbieżności w dotychczasowym orzecznictwie, dotyczące zarówno samej możliwości żądania zadośćuczynienia za krzywdę osób najbliższych poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu, jak i podstawy prawnej wywodzenia takiego roszczenia (art. 448 lub art. 446 § 4 k.c. stosowany *per analogiam*), należy przyjąć, że wprowadzenie art. 446<sup>2</sup> k.c. miało na celu nie tyle zmianę prawa, co usunięcie wątpliwości interpretacyjnych i doprecyzowanie przedmiotu ochrony. Dodany przepis zawęży bowiem przypadki możliwości domagania się zadośćuczynienia wyłącznie do ciężkich oraz trwałych skutków uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia. Sytuacja, w której znalazła się powódka mieści się bez wątpienia w tak ograniczonym zakresie.

Wprawdzie Sąd Najwyższy postanowieniem z 15 marca 2023 r., III CZP 2/22, wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem dotyczącym zgodności art. 2 ustawy z 24 czerwca 2021 r. z art. 21 ust.1, art. 64 ust. 1 w zw. z art. 47 oraz art. 2 Konstytucji RP, niemniej jednak kwestia ta nie ma bezpośredniego wpływu na wyrokowanie w sprawie objętej rozpoznawaną skargą. Pytanie zadane Trybunałowi Konstytucyjnemu nie dotyczy bowiem samej możliwości żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w sytuacjach takich, jak występująca w niniejszej sprawie, a kwestii nadania retroaktywnego charakteru art. 446<sup>2</sup> k.c. z punktu widzenia zasad nieretroaktywności prawa, pewności prawa oraz zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa.

Przyjmując, że art. 446<sup>2</sup> k.c. potwierdził jedynie, wobec istniejących wątpliwości, możliwość żądania zadośćuczynienia w sytuacjach takich, jak w sprawie objętej skargą kasacyjną (która to możliwość występowała już wcześniej na podstawie przepisu o ogólniejszym zakresie – art. 448 k.c.), konkretyzując jednocześnie cechy skutku naruszenia, który może być traktowany jako dobro podlegające ochronie prawnej, rozstrzygnięcie problemu objętego pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego, pozostaje obojętne dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej. Ewentualne stwierdzenie niezgodności nadania skutku wstecznego art. 446<sup>2</sup> k.c. z Konstytucją RP nie przesądza bowiem kwestii możliwości stosowania art. 448 k.c. – będącego podstawą wyrokowania przez sądy *meriti* w niniejszej sprawie – do sytuacji tożsamyh z opisanymi w art. 446<sup>2</sup> k.c., zaistniałych przed

dniem jego wejścia w życie. Nie ma zatem podstaw do uzależniania rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej od stanowiska Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego konstytucyjności retroaktywności art. 446<sup>2</sup> k.c.

W konsekwencji uznać należy, że nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 448 w zw. z art. 23 k.c.

Nie jest też zasadny zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 u.u.o. Wbrew twierdzeniom skargi, ten drugi przepis nie określa w sposób zamknięty (enumeratywny) dóbr osobistych, chronionych obowiązkowym ubezpieczeniem posiadaczy pojazdów mechanicznych. Już z wykładni językowej jednoznacznie wynika, że przepis wskazuje jedynie na dobra bezpośrednio naruszone, nie ogranicza natomiast obowiązku odszkodowawczego wyłącznie do nich. Określając zakres przedmiotu ochrony wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, art. 34 ust. 1 u.u.o. stanowi bowiem o „następstwach” wymienionych tam szkód bezpośrednich, w tym m.in. uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Przyjmując, że krzywda powódki podlega wynagrodzeniu na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, nie powinno budzić wątpliwości, że jest ona takim następstwem, pomimo że dobro bezpośrednio naruszone w postaci zdrowia należy do jej dziecka. Niewątpliwie jednak krzywda ta pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wymienionym w ww. przepisie uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia.

Szkody nieobjęte odpowiedzialnością ubezpieczyciela w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego zostały natomiast wymienione w art. 38 ust. 1 u.u.o., a ich katalog ma enumeratywny charakter. Nie ma w nim wymienionej krzywdy wynikającej z naruszenia dóbr osobistych.

Brak jest także podstaw do zakwestionowania wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że najistotniejszym celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić pokrzywdzonemu uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem

niedozwolonym (zob. wyroki z 23 marca 1978 r., IV CR 79/78, i z 28 września 2001 r., III CKN 427/00). Zasadniczą przesłanką określającą rozmiar należnego zadośćuczynienia jest zatem stopień natężenia krzywdy, w tym doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, czas ich trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia ma znaczną swobodę (zob. m.in. wyroki SN z 8 września 2017 r., II CSK 842/16, i z 28 lipca 2017 r., II CSK 311/16).

Zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji przepisu stanowiącego podstawę zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w zawyżonej wysokości może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez ten sąd (zob. m.in. wyroki SN: z 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58; z 12 października 2000 r., IV CKN 128/00; z 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 66; z 28 lutego 2023 r., II CSKP 677/22). Z analizy motywów zaskarżonego wyroku nie wynika, by Sąd Apelacyjny wadliwie określił przesłanki decydujące o rozmiarze odpowiedniej sumy zadośćuczynienia lub doprowadził do dysonansu między poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi powódki, arbitralnie i dowolnie kształtując wysokość zadośćuczynienia. Skarżący mimo postawienia zarzutu w tym przedmiocie, nie przedstawił natomiast bliższej argumentacji przekonującej, że zadośćuczynienie zostało przyznane w kwocie nieadekwatnej do doznanej przez powódkę krzywdy i istotnie zawyżonej.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, rozstrzygając o kosztach postępowania według art. 98 § 1 k.p.c.